

Z CIEMNA ELEWACJĄ

TAKI DOM TRUDNO BYŁOBY ZNALEŹĆ W KATALOGU. NIE DOŚĆ, ŻE ORYGINALNY Z ZEWNĄTRZ, MA RÓWNIEŻ NIETYPOWO ZAPROJEKTOWANE WNĘTRZA. A WSZYSTKO DOKŁADNIE TAK, JAK CHCIELI JEGO PRZYSZLI WŁAŚCICIELE. BUDYNEK, CHOĆ SKROMNY I NIEWYSOKI, BĘDZIE SIĘ WYRÓŻNIAŁ NA TLE TRADYCYJNEJ ZABUDOWY.

TEKST MARCIN RUBIK

Powierzchnia użytkowa: 173,5 m²+42 m²

Powierzchnia zabudowy: 250 m²

Wymiary działki: 26 × 100 m

Autor: arch. Marcin Rubik

Kontakt: tel. 605 265 521;
mr@marcinrubik.pl

Średni koszt projektu indywidualnego w pracowni 18 tys. zł

zmniejszyć foto



AUTOR PROJEKTU

ARCHITEKT MARCIN RUBIK

FOT. ALESSANDRA RUBIK

Ukończył Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej w 1995 roku. Po 10-letniej praktyce na etacie architekta w dużym koncernie budowlanym, od 2006 roku prowadzi własne biuro projektowe.

„Kocham domy parterowe. Uważam, że są najwygodniejsze dla mieszkańców i mogą być piękne pod względem architektonicznym. Dom parterowy można tak zaprojektować, że będzie dyskretnie ukryty w otoczeniu, lesie lub ogrodzie i dzięki temu nie zakłóci urody krajobrazu. Lokalizacja wszystkich pomieszczeń na jednym poziomie pozwala stworzyć ciekawe wnętrza, których świetnym uzupełnieniem są tarasy łączące budynek z otoczeniem. Jeśli okolica nie jest specjalnie atrakcyjna, można zaprojektować dom parterowy o bardziej zamkniętej formie – z atrium, pozwalającym precyzyjnie zaplanować widoki z każdego miejsca”.

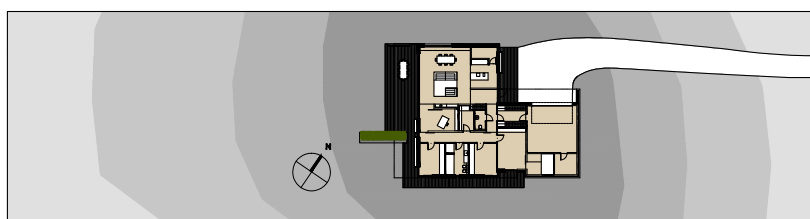
DZIAŁKA

Działka znajduje się na uboczu niewielkiego miasteczka na pojezierzu brodnickim. Ma wymiary: 26 × 100 m, a więc jest bardzo długa.

Droga na parcelę biegnie przez niewielką dolinę, z północno-wschodniej granicy działki. Nieopodal, na nasypie, wzdłuż południowo-wschodniej strony znajduje się rzadko wykorzystywana linia kolejowa.

W połowie długości parceli jest wzniesienie. Różnica wysokości pomiędzy drogą a najwyższym punktem działki wynosi około 3 m.

Ze szczytu wzniesienia, w kierunku południowo-zachodnim widać las oraz małe jezioro. Większość budynków w okolicy stoi tuż przy frontowych krawędziach działek. Aby zapewnić domownikom dalekie widoki na piękny krajobraz pojezierza i na przyciągający uwagę, bardzo atrakcyjny wysoki, kamienny nasyp linii kolejowej wraz z widocznym w oddali ceglany m wiaduktem, trzeba było uzyskać zgodę na wzniesienie domu w głębi działki, na szczycie wzniesienia. Szczęśliwie wszystko się udało.



FOT. MARCIN RUBIK

INWESTORZY

Dom ma nietypowy program funkcjonalny, ponieważ został zaprojektowany nie dla rodziny, ale dla dwóch chcących wspólnie mieszkać kobiet.

Potrzebowały one dla siebie miejsca o minimalnej powierzchni, za to urządzo-

nego tak, by każda z nich miała poczucie bycia „na swoim”. Równocześnie nie chciały dzielić domu na dwie niezależne połówki; zależało im na zachowaniu tradycyjnego układu wnętrza ze wspólną, sprzyjającą integracji częścią dzienną.



rys.: MARCIN RUBIK

ZAŁOŻENIA PROJEKTOWE

Inspiracją dla architekta był jeden z jego poprzednich projektów, który bardzo podobał się inwestorom. Chciały mieć podobny dom – prosty i nowoczesny, z oryginalnymi elewacjami, które sprawiają, że budynek z zewnątrz wydaje się znacznie mniejszy i skromniejszy, niż porównywalnej wielkości domy, utrzymane w tradycyjnej kolorystyce.

O formie i układzie domu zadecydowała orientacja działki, jej ukształtowanie oraz wymagania przyszłych właścicieli dotyczące funkcji poszczególnych wnętrz.

Aby pozabawić bramę garażową dominującej roli na elewacji frontowej, wejście do budynku zostało osłonięte podcieniem obejmującym również wjazd do garażu.

WYGLĄD BUDYNKU

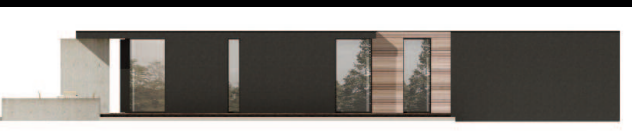
Poza ciemnym kolorem elewacji, duży wpływ na charakter budynku wywiera szerokie, ponad dwumetrowe zadaszenie tarasu, zaprojektowane na całą szerokość domu. Podpierająca je ściana z betonu, stanowi jednocześnie dodatkową osłonę miejsca do wypoczynku.

W ścianach zewnętrznych umieszczone do przechowywania kominkowego opału. Dzięki temu elewacja „żyje” i zmienia się w zależności od pory roku, a także ilości i gatunku zgromadzonego drewna.

Na wygląd domu ma też wpływ oryginalnie zaprojektowana strefa wejścia – z niedużym placikiem i bramą garażową usytuowaną prostopadle do drzwi wejściowych ułożonych w narożniku.

Inwestorki przyszły do architekta ze zdjęciem wcześniej przez niego zaprojektowanego parterowego, mocno przeszklonego budynku, z elewacjami o nietypowej, ciemnej kolorystyce. Poprosiły o przygotowanie dla nich domu w podobnym stylu.

1 Budynek, który stanowił inspirację dla projektu



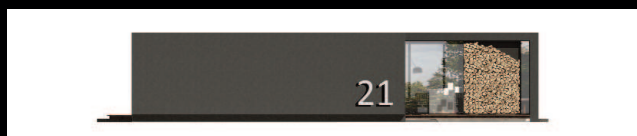
2 Elewacja południowo-wschodnia



3 Elewacja północno-zachodnia



4 Elewacja południowo-zachodnia



5 Elewacja północno-wschodnia

wizualizacje: MARCIN RUBIK

PLAN DOMU

1 ▾ RZUT PARTERU



rys. MARCIN RUBIK

WNĘTRZA I ICH FUNKCJE

Jedną zalet parterowych domów jest swoboda łączenia wnętrz. Funkcje pomieszczeń na jednym poziomie można zmieniać zgodnie z potrzebą chwili, a jednocześnie wcale nie jest trudno zapewnić w domu wyrazisty podział na część wspólną i prywatną.

CZĘŚĆ WSPÓLNA ▾ Składa się z otwartego pokoju dziennego ze stołem jadalnym oraz znajdującej się tuż obok kuchni z podręczną spiżarnią.

Przedłużeniem strefy wypoczynkowej jest szeroki, zadaszony taras, z którego podobnie jak przez szerokie przeszklenia, można podziwiać położone poniżej jezioro i znajdujący się w oddali las.

Duże kuchenne okno daje z kolei możliwość obserwowania strefy wejścia z drewnianym podestem oraz pnącej się po wznieśnieniu ścieżki, prowadzącej do domu.

Do wspólnej strefy budynku należy także przylegający do pokoju dziennego gabinet. Z niego również jest wyjście na taras skąd można podziwiać okoliczne widoki.

Hol wejściowy został uzupełniony wygodną garderobą stanowiącą zarazem rodzaj śluzu łączącej dom z garażem. Przy garażu przewidziano też pomieszczenie na sprzęt ogrodniczy.

CZĘŚĆ PRYWATNA ▾ Pokoje prywatne zaplanowano od południowo-zachodniej strony domu. Można do nich dotrzeć bezpośrednio z holu albo przez gabinet. Ten ostatni został zaprojektowany tak, by stanowił zarówno poszerzenie części prywatnej (np. przed snem można tu przejrzeć pocztę czy poczytać), jak i dziennej (jako uzupełnienie salonu i jadalni). Umieszczony na granicy dwóch najważniejszych stref funkcjonalnych, stanowi bufor między nimi i pełni zarazem funkcję łącznika.

W domu są dwie sypialnie. Inwestorki mają odmienne charaktery i nieco inny tryb życia. Dlatego ich pokoje są przedzielone pomieszczeniem łazienki i mają okna wychodzące na dwie różne strony świata. Sypialnia z oknami skierowanymi na południowy-wschód jest dla osoby wstającej wcześniej, ta z oknami na południowy zachód – dla lubiącej dłużej pospać. W prywatnej części domu przewidziano też miejsce na saunę oraz siłownię.